



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Zasady wytyczne pertraktacji ugodowych z Czechami w sprawie Śląska Cieszyńskiego

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

5

Liczba plików publikacji

5

Sygnatura/numer zespołu

TR 019.016

Data wydania oryginału

Ok. 1920

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

ZASADY WYTŁOŻNE PERTRAKTACYJ UGODOWYCH Z CZECHAMI W SPRAWIE SZŁASKA CIESZYNKIEGO.-

Art. 1.

Podstawy rokowań należy oprzeć na zasadzie etnograficznej, w myśl kardynalnej zasady: Polsce mają przypaść gminy Polskie, Czechom gminy Czeskie.

Rokowania co do przynależności państwowej mogą się toczyć tylko co do gmin z ludnością mieszaną polsko-czeską. Te ostatnie gminy będą rozdzielone pomiędzy Polskę i Czechosłowację możliwie sprawnie i edliwie tak aby do Czech nie dostało się więcej ludności Polskiej, jak do Polki ludności Czeskiej. Przy przydzielaniu tych ostatnich gmin do Polski, lub Czech będzie się brać pod uwagę względy ekonomiczne tudzież tę okoliczność, by granice między Polską, a Czechosłowacją nie biegły linjami zbyt krzywymi.

Uwagi do art. 1

a/Rząd Państwa Polskiego może przy rokowaniach ugodowych stanąć tylko na stanowisku etnograficznym, jako stanowisku odpowiadającemu w sprawie Cieszyńskiej woli całego narodu Polskiego, a nadto na stanowisku odpowiadającemu bezwzględnej słuszności. Zauważa się przytem, że granica etnograficzna jest po części również wybitną granicą geograficzną, gdyż powiat Cieszyński oddzielonym jest od powiatu Frydeckiego na przestrzeni od granicy Słowackiej aż do Lgotki Kameralnej grzbiętami gór, które stanowią dział wód i wybitną granicę etnograficzną.

b/Rokowań ugodowych nie można oprzeć na zasadzie potrzeb ekonomicznych obu krajów, gdyż ta zasada nie da się ująć w ścisłe ramy; na takiej podstawie operując mogliby Czesi tak samo starać się uzasadnić że im Śląsk potrzebny po Biakę, jak i Polacy że potrzebują niezbędnie Śląska po Ostrawie, a nawet i dalej.

Zasady ekonomiczne muszą być podporządkowane zasadzie etnograficznej. Węgiel, fabryki hut i koleje położone na terytorjach etnograficznie Polskich są Polskie, na terytorjach etnograficznie Czeskich są Czeskie.

Nie wyklucza to tego, że jeżeli Czesi przy pertraktacjach ugodowych okażą dobrą wolę, to można będzie zapewnić Czechom uprzywilejowane stanowisko na kolejach biegnących przez obszary Polskie.

-2-

jeżeli to dla Czech ważnych względów ekonomicznych jest ~~potrzebne~~ potrzebne.

c/Za podstawę oceny liczby ludności i stosunku narodowości w każdej gminie przyjmuje się urzędowe zestawienia statystyczne Austriackie z r. 1910.

d/Zestawienia późniejsze, czy to sporządzone przez Polaków, czy przez Czechów, jako mające zabarwienie zbyt subiektywne są bez znaczenia. Taksamo Polacy nie powołują się na przedostatnie zestawienie statystyczne z r. 1900, choć jest ono dla Polaków korzystniejsze.

Po przyjęciu przez Czechów zasady objętej art. 1 można dopis ro przystąpić do bliższego określenia zasady etnograficznej, którą definioje podaje Art. 2.

Za gminy Polskie uważa się te gminy, w których procent ludności Polskiej wynosi 80%

Gminy w których ^{albo} ludności Polskiej mieszka ludność ~~Nie-~~ Niemiecka dolicza się ludność Niemiecką do ludności Polskiej jeżeli a/ albo gminy z ludnością mieszaną Polsko-Niemiecką są wyspami otoczonemi gminami Polskimi, albo b/ jeżeli w gminach z ludnością mieszaną Polsko-Niemiecką odbywały się nabożeństwa kościelne w języku Polskim i jeżeli również językiem wykładowym w szkołach był język Polski.

Pod tymi samymi warunkami mogą Czechy, ludność Niemiecką doliczyć do Ludności Czeskiej.

Uwagi do art. 2.

a/ Przy przyjęciu zasady art. 2 będą ostatnimi gminami Polskimi na zachód, gminy następujące: Górna Łomna, Kosarzyska, Tyra, Rzeko, Lgota Kameralna, Teszonowice Górne, Trzanowice, Grodziszczce, Cierlicko Górne, Błędowice Dolne, Datynie Dolne, Szumbark, Żywocice, Górna Szekass Sucha, Karwina, Stare miasto, Polska Lutynia, Niemiecka Lutynia, Skrzyszów, Szonychel, Bogumin miasto.

Gminy, w których Polacy i Niemcy tworzą ponad 80% i położone są na obszarze Polskim i w których język Polski był i jest używany w kościele i szkole zaliczyć należy do gmin Polskich.

- 3 -

Są to oprócz niektórych gmin w powiecie Bielskim nie wchodzących tu w rachubę gminy - Bogumin miasto, Szonychel /Bogumin dworzec/ Cieszyn Trzyniec i Sibica.

b) Mieszane gminy mające przeszło 20% ludności Polkiej, lub Czeskiej są następujące: Toszonowice dolne, Sucha Grednia, Sucha Dolna, Łazy, Dąbrowa, Poręba, Dzieńmorowice, Orłowa, Rychwałd, Zabłocie, Wierzbica, Herzmanice, Gruszów, Maglinów, Michałkowice.-

Art. 3.

Gdyby do ugody bezpośredniej z Czechami nie mogło dojść można się zgodzić na poruczenie sprawy sądowi polubownemu do rozstrzygnięcia.

Polacy wybierają jednego arbitra, Czesi wybierają drugiego arbitra. Superarbitra, którym ma być obywatel szwajcarski wybirowany przez rząd szwajcarski.

Na sąd polubowny można się zgodzić tylko wtedy jeżeli Polacy i Czesi ustanowią zgodnie terytorja, które uważa się za niezaprzecznie Polskie, względnie Czeskie.

Sąd polubowny może orzekać tylko o terytorjum, które leży pomiędzy temi dwoma linjami granicznymi.

Przytem sposobie rozstrzygnięcia uważa się za terytorja Polskie gminy z ludnością do 80% Polską obliczoną wedle zasad art. 2.

Sąd polubowny mógłby orzekać tylko o przynależności państwowej do co do 15 gmin wymienionych w art. 2 z ludnością mieszającą Polsko-Czeską, a również o ustępstwach, które jedno państwo ma świadczyć drugiemu na polu ekonomicznym.

Uwagi do art. 3.

Poruczenie osadzenia sprawy sądowi polubownemu ze superarbitrem, obywatel szwajcarskim na czele będzie lepszym rozwiązaniem sprawy niż powierzenie sprawy do rozstrzygnięcia Radzie Najwyższej, albowiem 1/wybrałoby to Francję od obowiązku rozstrzygania w sprawie w której jak się zdaje jest Francja związana umową na korzyść Czechów 2/poruczenie rozstrzygnięcia sprawy bezstronnemu superarbitrowi daje większą rękojmię obiektywności niż pozostawienie jej do załatwienia zaangażowanym już w sprawie mocarstwom ententy.

Warunkiem poruczenia sprawy sądowi polubownemu musiałoby atoli być ustalenie terytorjum z jednej strony bezsprzecznie pol-

--4--

Sąd polubowny mógłby orzekać tylko o terytorjum istotnie spornym.

Tego rodzaju zastrzeżenie jest asekuracją przed ewentualnie niekorzystnie dla nas wypaść mogącym wyrokiem sądu polubownego.

Sąd ten musiałby mieć przyznane prawo orzekania także o ewentualnych wzajemnych ustępstwach ekonomicznych jednego państwa na rzecz drugiego.

Rozchodzić się tu może w szczególności o udzielenie Czechom pewnych przywilejów na kolei Bogumin-Koszyce.-